

Strategie podatkowe w inwestycjach kapitałowych

Któż z inwestorów giełdowych nie marzy o takim scenariuszu: inwestujemy na giełdzie, wartość naszych inwestycji rośnie, realizujemy zyski i możemy się nimi cieszyć w całej okazałości. Oczywiście pisząc o całej okazałości mam na myśli niepłacenie podatku od zysków giełdowych. Tak to piękny scenariusz, który niestety może być jedynie scenariuszem opowiadania science-fiction, przynajmniej w Polsce. Wiemy zapewne, że podatek od zysków kapitałowych w Polsce uiszczać trzeba. W Polsce...tak, a w innych krajach? Są oczywiście tzw. raje podatkowe, ale osoby, do których kieruję te słowa zapewne nie mają w planach przeprowadzki na Kajmany, a już w najlepszym przypadku do Monako (no to chyba najbliższej ale i tak zakładam, że preferujemy „własne podwórko”).

Nie radzę nikomu unikać płacenia należnych podatków, bo wiadomo „co cesarskie...” no i drugie powiedzenie „...w życiu pewna jest tylko śmierć i podatki”. Wiemy jak skończył np. Al Capone, to właśnie przez nie płacenie podatków dostał się do więzienia. Również ojciec bardzo znanej tenisistki zza Odry też niestety musiał swoje odpokutować. I tu nachodzi nas pytanie, czy rzeczywiście jesteście bezgranicznie skazani na płacenie podatków za zyski od inwestycji giełdowych pozostając w naszym pięknym kraju. I tu zapewne Państwo jako czytelnicy tegoż tekstu chóralnie odpowiadają: „muszą być! Raszczyk przecież nie pisałby tego tekstu w celu poinformowania nas, że nic się nie da zrobić.” I więcej... te sposoby są jak najbardziej legalne. A więc proszę się wygodnie ułożyć w fotelu i zaznajomić z paroma wskazówkami, które pomogą Państwu w kwestii oszczędności i odraczania płacenia podatku od zysków kapitałowych na giełdzie.

Podatek od zysków kapitałowych

Czym jest podatek od zysków kapitałowych? Na potrzeby tego materiału przyjmijmy następującą definicję: podatek od dochodów uzyskanych z odpłatnego zbycia papierów wartościowych lub pochodnych instrumentów finansowych i realizacji praw z nich wynikających. Jest to liniowa stawka podatkowa na poziomie 19%, obowiązująca od 1 stycznia 2004 roku. Zobowiązanie do uiszczenia podatku powstaje w momencie zbycia papierów wartościowych. Potoczna nazwa „podatek Belki” wywodzi się od nazwiska prof. Marka Belki, który jako minister finansów, wprowadził ów podatek.

Czy jesteśmy zmuszeni zapisywać wszystkie informacje odnośnie przychodów i strat we własnym zakresie? Ależ nie. Formularz PIT-8C, który raz do roku wystawiany jest dla inwestorów przez odpowiedni Dom Maklerski (DM), w którym mamy rachunek, sumuje osiągnięte przychody i poniesione koszty na wszystkich rachunkach i rejestrach prowadzonych w danym DM, w tym z rynków zagranicznych do końca lutego roku następującego po roku podatkowym. Mając rachunki maklerskie w więcej niż jednym DM otrzymamy odpowiednią ilość formularzy PIT-8C, z każdego z DM. Na bazie wszystkich danych z poszczególnych PIT-ów-8C oraz innych posiadanych informacji sporządzamy we własnym zakresie jedno zeznanie podatkowe (PIT-38) i podajemy w nim wysokość osiągniętego dochodu lub poniesionej straty w odpowiednim roku podatkowym. Przy czym ważne jest, aby nie łączyć dochodów z zysków kapitałowych z dochodami pochodzącymi z innych źródeł. Te drugie opodatkowane są wg progresywnej skali podatkowej. Tyle tytułem wstępu. A teraz przejdźmy do sedna sprawy, czyli jak płacić mniej FISKUSOWI, i to legalnie.

Jeśli nie poszczęściło nam się i zanotowaliśmy w danym roku podatkowym straty z tytułu obrotu na rynku wtórnym, nie musimy odprowadzać podatku do Urzędu Skarbowego - to jasne. Należy jednak wykazać ową stratę w zeznaniu podatkowym. Ponadto umożliwi nam to odpisanie straty poniesionej w danym roku podatkowym w późniejszych latach według następującej zasady: minimalnie w dwóch kolejnych latach podatkowych od poniesienia straty, a maksymalnie w ciągu kolejnych pięciu latach po poniesieniu straty. Tutaj jeszcze jedna ważna kwestia do zapamiętania. W jednym roku można rozliczyć najwyżej 50% danej straty. Na całkowite rozliczenie owej straty mamy 5 lat.

Przykładowe strategie

Na przykładzie będzie nam łatwiej to zrozumieć. Załóżmy, iż w roku X straciliśmy na inwestycjach giełdowych 2000 zł, a w roku X+1 (czyli rok później) zarobiliśmy 5000 zł. Wówczas, jeśli w zeznaniu podatkowym na rok X wykazaliśmy stratę w wysokości 2000 zł, możemy ją rozliczyć z zarobkiem w roku X+1 oraz kolejnych latach. Należy zwrócić uwagę, na fakt, iż możliwe jest maksymalne odliczenie jednorazowe w wysokości 50% straty, dlatego mowa o kolejnych latach w zdaniu poprzednim. Tak więc w roku X+1 uzyskamy 5000 zł (zysk) – 50%*2000 zł = 4000 zł jako podstawa opodatkowania i właśnie od tej kwoty zapłacimy podatek „Belki”. Jeśli w kolejnych latach ponownie uzyskamy zysk (czego szczerze wszystkim życzę) możemy od niego odliczyć resztę straty i ten wynik będzie opodatkowany. Na rozliczanie strat mamy dokładnie 5 lat od zeznania podatkowego zawierającego stratę.

Inny często wykorzystywany ruch, to sprzedaż akcji, które przynoszą nam straty na koniec roku, tak aby w zeznaniu podatkowym wykazać zrealizowane straty. Możemy tego dokonać najpóźniej na trzy dni przed ostatnią sesją giełdową w danym roku. W ten sposób ów transakcja będzie rozliczona jeszcze w starym roku podatkowym. Oczywiście akcje te możemy znów kupić na rynku, z dużym prawdopodobieństwem taniej niż je sprzedaliśmy. Ich nabycie nie będzie miało skutków podatkowych do czasu kolejnej transakcji (czyli ich sprzedaży).

Jeśli zastanawiają się Państwo w jaki sposób uszeregowane są odpowiednie transakcje (kupno, sprzedaż) to dzieje się to wg tzw. zasady FIFO (z języka angielskiego „first in - first out”), czyli wg dat i czasu dokonania odpowiedniej transakcji.

Możemy również zastosować strategię odliczeń. Możliwe jest odliczanie od zysków wszystkich kosztów związanych z inwestowaniem na giełdzie. Mogą to być koszty prowadzenia rachunku maklerskiego, prowizje, odsetki od kredytu, jeśli takowy zaciągnęliśmy w celu nabycia akcji, koszty edukacji nt. inwestowania na giełdzie (mogą to być koszty szkoleń lub literatury giełdowej). Oczywiście wszelkie wydatki z tym związane muszą być odpowiednio udokumentowane przed Urzędem Skarbowym.

Kolejny przykład to Indywidualne Konto Emerytalne (IKE). Szczególnie wchodzi tu w grę IKE w formie rachunku maklerskiego. Oczywiście podstawowym celem IKE to oszczędzanie na tzw. „jesień życia”. Ale obok tego IKE spełnia również inne pozytywne zadania.

- Może sprawić, iż nie będziemy musieli odprowadzić podatku od zysków giełdowych w terminie wypłaty środków z IKE. To w przypadku, kiedy nabędziemy uprawnienia emerytalne oraz tylko w przypadku oszczędzania na jednym IKE. Do tego musimy pamiętać, iż dokonywanie wpłat na IKE musiałyby być dokonywane przez nas co najmniej w 5 dowolnych latach kalendarzowych przed datą wypłaty lub dokonaliśmy ponad połowy wartości wpłat nie później niż na 5 lat przed dniem złożenia przez nas wniosku o dokonanie wypłaty.*
- Co w innym przypadku? Czy środki na IKE są zamrożone aż do osiągnięcia progu emerytalnego? Ależ nie. Oszczędzający może w każdej chwili wypłacić całość lub część środków ulokowanych na IKE, jednakże, jego zyski zostaną obciążone należnym podatkiem. Ta sytuacja ma jednak również swoją pozytywną stronę. W tej sytuacji płatność podatku będzie odroczone, a to bezsprzecznie może działać na korzyść inwestora.
- Pamiętajmy również, iż nie odprowadzanie podatku co roku, powoduje, że więcej środków możemy przeznaczyć na kolejne inwestycje giełdowe w ramach IKE. Jeśli więcej pieniędzy dla nas pracuje, możliwe jest osiągnięcie wyższych zysków. Oszczędność podatkowa z tego tytułu również może być większa. Ukazuje to poniższy przykład.

Przykład: Oszczędności podatkowe

Zakładana nominalna roczna stopa zwrotu	Suma wpłat	Zrealizowany zysk	Zgromadzone środki	Oszczędność podatkowa	Podatek/zysk z inwestycji brutto
6%	60 000 zł	56 978 zł	116 978 zł	14 485 zł	25,4%
8%	60 000 zł	88 269 zł	148 269 zł	24 514 zł	27,8%
10%	60 000 zł	129 007 zł	189 007 zł	38 947 zł	30,2%

Źródło: szacunki DM BZ WBK, wpłata 250 zł na początek każdego miesiąca, termin inwestycji 20 lat, stawka podatkowa 19%, stopa zwrotu oraz podatek naliczane rocznie

Życzę zatem sporych zysków, niskich podatków i wyjazdu do Monako, ale wyłącznie w celach urlopowo-rekreacyjnych. Ktoś w końcu musi w Polsce płacić podatki :-)

Robert Raszczyk
dyrektor ds. wsparcia operacyjnego
DM BZ WBK

* Powyższe 5-letnie wymogi nie obowiązują jednak osób urodzonych przed 1945 rokiem, które muszą:

- dokonać wpłat na IKE co najmniej w 3 dowolnych latach kalendarzowych albo
- dokonać ponad połowy wartości wpłat nie później niż na 3 lata przed dniem złożenia wniosku o dokonanie wypłaty.

Natomiast oszczędzający urodzeni w latach 1946-1948 mogą dokonać wypłaty po osiągnięciu wieku 60 lat bądź nabyciu wcześniejszych uprawnień emerytalnych oraz spełnieniu warunku:

- a) dokonywania wpłat na IKE co najmniej w 4 dowolnych latach kalendarzowych albo
- b) dokonania ponad połowy wartości wpłat nie później niż na 4 lata przed dokonaniem wypłaty.

Informacje zawarte w tym materiale nie stanowią porady prawnej ani podatkowej. DM BZ WBK nie jest podmiotem uprawnionym do świadczenia usług doradztwa podatkowego oraz prawnego. DM BZWBK jednocześnie informuje, iż podatnik w indywidualnej sprawie może zwrócić się z pisemnym wnioskiem o interpretację przepisów prawa podatkowego do właściwego organu podatkowego.